



Sygn. akt V CSK 441/14

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 9 kwietnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)

SSN Barbara Myszka

w sprawie z powództwa Z. K.

przeciwko K. S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 9 kwietnia 2015 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 17 marca 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania wraz z  
rozstrzygnięciem o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy w B. uwzględnił na podstawie art. 299 k.s.h. powództwo Z. K. i zasądził na jego rzecz od pozwanego K. S. kwotę 99 488,12 złotych z odsetkami i kosztami postępowania. Sąd ten ustalił, że wyrokiem Sądu Okręgowego w B. z dnia 23 sierpnia 2003 r. „S.” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością została zobowiązana do zapłacenia na rzecz powoda kwoty 104 819,96 złotych z określonymi terminowo odsetkami. W wyniku apelacji Spółki, wyrokiem z dnia 8 października 2003 r. Sąd Apelacyjny zmienił tamten wyrok i obniżył zasądzoną należność główną do kwoty 90 912,09 złotych oraz zmienił zasądzoną kwotę kosztów postępowania.

Zasądzona kwota stanowiła należność powoda jako podwykonawcy umowy o remont węzła ciepłego, która została wykonana w 1999 r. W czasie powstania i istnienia zobowiązań objętych wyrokiem pozwany pełnił funkcję prezesa i jednocześnie jedyne go członka zarządu spółki z o.o. „S.”. Spółka ta od początku funkcjonowała w oparciu o środki miejskie, otrzymała w dzierżawę nieruchomości, maszyny i urządzenia, a także przejęła pracowników od przedsiębiorstwa miejskiego (MZK) na podstawie art. 23<sup>1</sup> kodeksu pracy. Powód nie otrzymał zasądzonej należności, zgodnie z powołanym wyrokiem, a skierowanie sprawy do egzekucji komorniczej zakończyło się umorzeniem postępowania ze względu na bezskuteczność egzekucji. Powód został także poinformowany przez Sąd Rejonowy w B., pismem z dnia 15 kwietnia 2004 r., że do sądu nie został skutecznie złożony przez pozwanego w dniu 28 lutego 2002 r. wniosek o ogłoszenie upadłości „S.” sp. z o.o. ze względu na jego nieopłacenie.

Sąd uwzględniając powództwo uznał za spełnione przesłanki odpowiedzialności pozwanego na podstawie art. 299 § 1 k.s.h., brak przesłanek zwalniających od odpowiedzialności według art. 299 § 2 k.s.h. i nieskuteczność zarzutu pozwanego o przedawnieniu roszczeń powoda. Uznał za prawidłowe zastosowanie dwudziestoletniego terminu przedawnienia roszczeń na podstawie art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c. w związku z tym, że zachowanie pozwanego wyczerpywało znamiona występku określonego w art. 586 k.s.h.

W wyniku rozpoznania apelacji pozwanego Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 17 marca 2014 r. zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że oddalił powództwo i obciążył powoda kosztami postępowania. Rozstrzygnięcie swoje Sąd uzasadnił przedawnieniem roszczenia powoda, gdyż w okolicznościach sprawy zastosowanie miało trzyletnie przedawnienie. Zachowania pozwanego nie można było, według Sądu drugiej instancji zakwalifikować jako występku, wymagającego działania ze świadomością bezprawności tak, aby można mu było przypisać winę umyślną w niezłożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości „S.” sp. z o.o.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie w sposób oczywisty art. 586 k.s.h. w związku z art. 11 ust. 2, art. 12 i art. 21 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze, w związku z art. 6 § 1 k.k. oraz w związku z art. 4 ust. 5 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie; art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie. Skarżący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji pozwanego, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, w każdym wypadku z zasądzeniem kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Istotą skargi kasacyjnej w rozpoznawanej sprawie jest rozważenie, czy w ustalonych okolicznościach tej sprawy należy uznać popełnienie przez pozwanego występku określonego w art. 586 k.s.h. i wówczas móc zastosować art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c. do przedawnienia roszczeń powoda przeciwko pozwanemu, mających podstawę w art. 299 § 1 k.s.h. Zgodnie z art. 586 k.s.h., znajdującym się w tytule V tego kodeksu zatytułowanym „przepisy karne”: „Kto, będąc członkiem zarządu spółki albo likwidatorem, nie zgłasza wniosku o upadłość spółki handlowej pomimo powstania warunków, uzasadniających według przepisów upadłość spółki - podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do roku”.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że prawidłowo zostały dokonane ustalenia faktyczne oraz oceny prawne dotyczące spełnienia przez pozwanego przesłanek odpowiedzialności cywilnej, określonych w art. 299 § 1 k.s.h.

Sąd Okręgowy jednoznacznie wskazał, że bezsporne jest wykonanie przez powoda na rzecz „S.” Spółki z o.o. w B. modernizacji węzła ciepłego, za co nie otrzymał on należnego mu wynagrodzenia w pełnej wysokości. Uzyskał w związku z tym tytuł wykonawczy przeciwko Spółce, ale wszczęte postępowanie egzekucyjne zostało umorzone z uwagi na brak majątku dłużnika. Pozwany był jednoosobowym zarządem tej Spółki. Powód wykazał spełnienie przesłanek dochodzenia roszczenia przeciwko pozwanemu na podstawie art. 299 § 1 k.s.h., natomiast pozwany nie wykazał żadnej z przesłanek zwalniających go od odpowiedzialności za zobowiązania spółki, zawartych w art. 299 § 2 k.s.h. Oznacza to ponoszenie przez pozwanego odpowiedzialności za zobowiązania Spółki wobec powoda do kwoty dochodzonej pozwem.

Ustalenie przez Sąd Okręgowy, że pozwany odpowiada na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. stanowi - według części doktryny i przeważającego stanowiska orzecznictwa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2004 r., IV CK 148/04, nie publ.; uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2008 r., III CZP 72/08, OSNC 2009, nr 2, poz. 20) - o odszkodowawczym charakterze odpowiedzialności, mającej źródło w czynie niedozwolonym pozwanego. W takim razie roszczenie powoda powinno zostać zgłoszone, zgodnie z ogólną regułą w terminie trzech lat od chwili dowiedzenia się przez niego jako poszkodowanego o szkodzie i o osobie za nią odpowiedzialnej (art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c.). Jednak powód wniósł pozew po upływie trzyletniego terminu przedawnienia roszczeń, którego bieg rozpoczął się w kwietniu 2008 r., a więc jego roszczenie na podstawie ogólnych reguł było przedawnione. Ze względu na niedopatrzenie się przez Sąd Okręgowy w zachowaniu pozwanego przestępstwa z art. 586 k.s.h., wyrok Sądu Rejonowego został zmieniony i powództwo oddalone.

Nie można podzielić argumentacji Sądu drugiej instancji i uznać tego rozstrzygnięcia za trafne. Powołany art. 586 k.s.h. wymaga dla wystąpienia przestępstwa, aby członek zarządu spółki nie złożył wniosku o upadłość (wniosku o ogłoszenie upadłości) spółki handlowej, pomimo powstania warunków to uzasadniających. Wszakże Sąd Okręgowy przyznał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że dowód z opinii biegłego jednoznacznie potwierdził, iż przesłanki do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości istniały co najmniej

na koniec grudnia 2000 r. W następnym zdaniu tego uzasadnienia Sąd stwierdził jednak, że żadne dowody nie wykazały działania pozwanego ze świadomością bezprawności po to, aby można mu było przypisać winę umyślną, a to oznacza niemożność uznania zaniechania pozwanego za występki określony w art. 586 k.s.h.

W powyższym rozumowaniu tkwi błąd wynikający z wadliwego odczytywania zarówno przepisów kodeksu spółek handlowych, jak zwłaszcza norm prawnych wynikających z przepisów prawa upadłościowego i naprawczego. Prawo to, pochodzące z 2003 r. wymaga dla ogłoszenia upadłości zdolności upadłościowej dłużnika, co oznacza jego popadnięcie - jako co do zasady przedsiębiorcy - w stan niewypłacalności (art. 10). Jest to stan, w którym dłużnik nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych, a jeśli dłużnikiem jest osoba prawna lub tzw. niepełna osoba prawna, to również sytuacja, gdy mimo bieżącego wykonywania tych zobowiązań, przekroczą one wartość jego majątku (art. 11 ust. 1 i 2). Wzmocnieniem tych przesłanek jest oczekiwanie trwałości niewykonywania zobowiązań oraz możliwości spowodowania pokrzywdzenia wierzycieli, nawet gdyby opóźnienie w wykonywaniu zobowiązań nie przekraczało trzech miesięcy, a suma niewykonanych zobowiązań nie przekraczała 10% wartości bilansowej przedsiębiorstwa dłużnika (art. 12 ust. 2 w związku z ust. 1). Mimo odmiennych sformułowań ustawy, podobnie przedstawiała się zdolność upadłościowa pod rządem Prawa upadłościowego z 1934 r., według którego wymagane było zaprzestanie płacenia długów o charakterze trwałym (art. 1 § 1 i art. 2). Jeszcze w trakcie obowiązywania tego Prawa powstały okoliczności, które należało zbadać w niniejszej sprawie jako tworzące obowiązek pozwanego, będącego jedynym członkiem zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

Z przepisami tymi powiązana była odpowiedzialność członka zarządu na podstawie art. 298 kodeksu handlowego z 1934 r., będącego odpowiednikiem obecnego art. 299 k.s.h., co wystarczy tylko odnotować, ze względu na obowiązywanie k.s.h. od dnia 1 stycznia 2001 r., t.j. przez kilka lat równoległe z Prawem upadłościowym z 1934 r. Zmieniło się to od wejścia w życie nowego Prawa upadłościowego i naprawczego z dniem 1 października 2003 r. i od tej daty

przepisy k.s.h. obowiązywały wraz z Prawem upadłościowym i naprawczym, mając wspólnie zastosowanie w rozpoznawanej sprawie.

Z dokonanych ustaleń przez Sądy w toku instancji wynika, że w sprawie tej przesłanki wskazujące na niewypłacalność „S.” Spółki z o.o. w postaci zaprzestania płacenia długów oraz wystąpienia nadwyżki zobowiązań nad wartością majątku, powstały co najmniej od 31 grudnia 2000 r. Jednocześnie nie można było określić stanu majątkowego Spółki, w czasie nazwanym w uzasadnieniu wyroku Sądu drugiej instancji jako właściwy do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, w szczególności przez ustalenie, czy stan majątkowy Spółki umożliwiał zaspokojenie wierzytelności powoda z uwzględnieniem zobowiązań publicznoprawnych. Było tak, gdyż Spółka „S.”, działając przez pozwanego jako jedynego członka jej zarządu nie dopełniła obowiązku złożenia sprawozdań finansowych do rejestru sądowego.

Według ustaleń Sądu Rejonowego, przytoczonych przez Sąd drugiej instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, biegły sądowy wykazał, że na 31 października 2001 r. zobowiązania Spółki przekraczały wartość jej majątku w wycenach bilansowych, toteż pełna wiedza na temat nadwyżki zobowiązań nad majątkiem musiała być znana zarządowi co najmniej od dnia 31 marca 2001 r., uwzględniając termin zamknięcia ksiąg rachunkowych za rok bilansowy (obrotowy) 2000. Mimo tego, pozwany złożył wniosek o ogłoszenie upadłości dopiero dnia 28 lutego 2002 r., a wniosek ten ze względu na jego nieopłacenie został zwrócony i był zatem bezskuteczny. Oznacza to sytuację prawną, jakby w ogóle wniosek taki nie został złożony. Z zebranych dowodów, o których mowa w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w tym z wyjaśnień pozwanego wynika, że miał on świadomość wysokiego stopnia prawdopodobieństwa występowania przesłanek zobowiązujących go do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Składało się na to zwłaszcza zajęcie konta bankowego Spółki już w kwietniu 2000 r. oraz wypowiedzenie jej umowy dzierżawy, jednak pozwany nie podejmował odpowiednich czynności („temu przeciwdziałających”), licząc na poprawę kondycji finansowej. Jak to jest sformułowane w powołanym uzasadnieniu, pozwany wkalkulował w ryzyko wyjścia z niekorzystnego położenia gospodarczego ewentualność przekroczenia dwutygodniowego terminu zgłoszenia upadłości. Jednakże rzeczywiste przekroczenie tego terminu było wielokrotne i sięgnęło ponad

roku, a i wtedy zgłoszenie wniosku nastąpiło - z przyczyn leżących po stronie pozwanego - bezskutecznie.

Jeżeli się uwzględni przesłanki wymagane do przypisania pozwanemu występku z przytoczonego na wstępie art. 586 k.s.h. (znamiona czynu zabronionego przepisem karnym), to w przytoczonych okolicznościach faktycznych wszystkie one występują. Najpierw należy jednak zaznaczyć, że zgodnie z utrwalonymi poglądami orzecznictwa i doktryny, w sytuacji gdy nie było prowadzone postępowanie karne lub brak jest prawomocnego wyroku skazującego wydanego w postępowaniu karnym, w którym stwierdzono by popełnienie przestępstwa z art. 586 k.s.h., sąd w postępowaniu cywilnym jest uprawniony do samodzielnego ocenienia, czy zachowanie sprawcy (osoby odpowiedzialnej) stanowiło przestępstwo; odnosi się to zwłaszcza do potrzeby takiego ustalenia ze względu na zarzut przedawnienia roszczeń według art. 442 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2012 r., III CSK 238/11, nie publ. i z dnia 5 maja 2009 r., I PK 13/09, OSNP 2011, nr 1-2, poz. 4 oraz wcześniejsze wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2001 r., II UKN 633/00, OSNP 2003, nr 17, poz. 422; z dnia 25 stycznia 2002 r., II UKN 797/00, OSNP 2003, nr 22, poz. 548; z dnia 13 października 2004 r., II UK 452/03, OSNP 2005, nr 7, poz. 99 oraz z dnia 18 grudnia 2008 r., III CSK 193/08, nie publ.; uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1967 r., III PZP 34/67, OSNC 1968, nr 6, poz. 94). Należy również zaznaczyć, że dokonując oceny przez sąd cywilny, czy określone zachowanie członka zarządu spółki handlowej jest przestępstwem z art. 586 k.s.h. winno się uwzględnić przepisy prawa karnego materialnego, w tym dotyczące zamiaru sprawcy, rodzaju winy i jej stopni (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2014 r., II CSK 582/13, nie publ.).

Wskazane przestępstwo (będące występkiem, art. 7 § 3 k.k.) ma charakter indywidualny właściwy, jako popełniane tylko przez określony krąg osób, do których zgodnie z art. 586 k.s.h. należy pozwany, będący członkiem zarządu spółki handlowej (spółki z o.o.). Jest przestępstwem trwałym, to znaczy czas jego popełnienia rozpoczyna się pierwszego dnia po upływie dwutygodniowego terminu od powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki, a kończy z chwilą złożenia przez zobowiązanego wniosku o ogłoszenie upadłości

spółki, ustania warunków uzasadniających tę upadłość, a także w razie utraty przez zobowiązanego statusu osoby zobowiązanej do zgłoszenia takiego wniosku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2010 r., IV KK 315/09, OSNKW 2010, nr 8, poz. 67, Biul. SN 2010, nr 7, s. 14). W niniejszej sprawie termin początkowy jest znany, a końcowy nie nastąpił ze względu na bezskuteczne złożenie wniosku przez pozwanego, mającego przez cały czas, o który chodzi w sprawie status osoby zobowiązanej. Występek polega na zaniechaniu wykonania czynności, którą miał wykonać zobowiązany, co w tej sprawie w postaci niezłożenia skutecznie wniosku o ogłoszenie upadłości Spółki z o.o. „S.”, zostało oczywiście wypełnione.

Nie są do zaaprobowania przyczyny, które wywołały przekonanie Sądu Okręgowego o braku bezprawności zachowania pozwanego we wskazanych okolicznościach i oświadczeniach jego samego. Przyznał on, że miał świadomość obowiązku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, że godził się z przekroczeniem terminu na złożenie tego wniosku, przypuszczając błędnie, jak musiał to wiedzieć z obiektywnych danych, że na tyle poprawi się sytuacja finansowa Spółki, iż złożenie wniosku stanie się zbędne. Posiadał wszystkie informacje o Spółce, które były potrzebne ze względu na jednoosobowe sprawowanie zarządu, a więc zarówno samodzielne prowadzenie spraw spółki, jak jej reprezentowanie w zaciąganiu zobowiązań, nabywaniu uprawnień i dokonywaniu rozporządzeń. Spełnione zostało również wymaganie umyślności popełnienia występkę z art. 586 k.s.h., który może mieć postać winy umyślnej z zamiarem bezpośrednim dokonania przestępstwa (*dolus directus*) albo winy umyślnej z zamiarem ewentualnym, a więc godzenia się na nastąpienie skutku przestępnego (*dolus eventualis*); zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2014 r., II CSK 582/13 (nie publ.).

Według Sądu pierwszej instancji w niniejszej sprawie pozwany popełnił zarzucane przestępstwo z winy umyślnej z zamiarem bezpośrednim, wywodząc w uzasadnieniu, że pozwany obejmował swoją świadomością zarówno wystąpienie przesłanek określonych w prawie upadłościowym zobowiązujących go do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości Spółki „S.”, jak i swojej przynależności do kręgu osób zobowiązanych do wystąpienia z takim wnioskiem. Jak wskazuje się



w orzecznictwie oraz doktrynie, świadomością sprawcy musiało być objęte w konkretnych okolicznościach stanu faktycznego to, że niezłożenie wniosku o ogłoszenie upadłości (o upadłość, według art. 586 k.s.h.) oznaczać może realizację znamion czynu zabronionego stypizowanego w art. 586 k.s.h. (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 13 grudnia 2012 r., II AKa 103/12, nie publ.). Z ustaleń poczynionych w sprawie i przedstawionych na początku tego uzasadnienia można przyłączyć się do powyższej oceny. Można również sięgnąć po zamiar ewentualny sprawcy w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, wyrażający się w uświadomieniu sobie przez niego wysokiego stopnia prawdopodobieństwa wystąpienia przesłanek zobowiązujących go do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki i nie podejmowania czynności mających temu przeciwdziałać (zob. powołany wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie, sygn. akt II AKa 103/12). Wykazanie po stronie pozwanego winy umyślnej w postaci *dolus eventualis* także zatem wystarczało do przypisania mu popełnienia występku określonego w art. 586 k.s.h.

W tym stanie rzeczy uzasadnione jest przyjęcie, że w rozpoznawanej sprawie zostały spełnione warunki prawne określone w art. 442<sup>1</sup> § 2 k.c., a zatem nie doszło do przedawnienia roszczenia powoda. Z tych przyczyn należało uwzględnić skargę kasacyjną powoda i na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. uchylić zaskarżony wyrok oraz przekazać sprawę do ponownego rozpoznania, przekazując również rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 108 § 2 w związku z art. 391 § 1 i art. 398<sup>21</sup> k.p.c.).